

Czytania: 2 Kor 1, 18-22; Ps 119 (118), 129-130. 131-132. 133 i 135; Aklamacja Mt 5, 16; Ewangelia Mt 5, 13-16

Dzisiaj w Ewangelii Jezusa mówi do swoich uczniów, że są solą ziemi. Że mają za zadanie dyskretnie zmieniać ten świat, nadawać mu charakterystycznego chrześcijańskiego smaku. Jednak, żeby to robić muszą sami dbać o jakość swojego chrześcijańskiego życia. Ktoś kto nie dba o jakość swojego życia jest niewiarygodny, staje się bezużyteczny. Soli nie może być też za dużo, bo nadmiar również psuje całość potrawy i kucharskie wysiłki. Właściwa ilość soli nadaje właściwy smak i konserwuje. Dlatego obecność chrześcijan w świecie musi być skuteczna, ale rozważna i dyskretna. Uczniowie Jezusa mają też być światłem świata. Światłem, które świeci dla innych, dla wszystkich naokoło. Tym światłem są dobre uczynki, ale czynione nie dla własnej chwały, pieniędzy czy popularności, ale aby z przykładu dobrego i szlachetnego życia inni ludzie dochodzili do poznania i chwalenia Pana Boga, i czerpali inspiracje do dobrego życia.

o. Wiesław Jonczyk SJ